

Powrót do domu
Przeszkody dla pokoju
w *Kursie cudów*

Skrypt dla studentów

Opracowanie:
Cezary Eugeniusz Urbański

Publikacja Wydawnictwa i Akademii *Kursu cudów* dla uczestników warsztatów
Do użytku wewnętrznego

Wszelkie prawa zastrzeżone © 2012 dla Wydawcy. Przedruk części bądź całości
wymaga pisemnej zgody posiadacza praw autorskich.

Cytowane fragmenty *Kursu cudów* pochodzą z wydania
Kozłowski & Urbański, Warszawa, 2006.

Adres wydawcy:
Wydawnictwo i Akademia *Kursu cudów*
ul. Pańska 3 m. 14
00-124 Warszawa
www.kurscudow.pl

Druk i oprawa:
Foto-Druk
ul. Dominikańska 9
02-738 Warszawa
www.foto-druk.pl

Powrót do domu

(wstęp do broszury warsztatowej)

Wstęp

Wolą doskonałego Stworzyciela wobec Stworzonego jest doskonały pokój i doskonała szczęśliwość. W nondualistycznej rzeczywistości Stworzone *jest* doskonałym pokojem i szczęśliwością. Te są wszystkim, co Stworzyciel stworzył. Powyższe stwierdzenia odnoszą się do nondualistycznej rzeczywistości, podzielanej przez Stworzyciela ze Stworzonym; doskonałej a zatem bezczasowej i nieograniczonej.

Dualizm – domena postrzegania jest zupełnie inna. Po pierwsze, sam fakt postrzegania narzuca ograniczenia, bo postrzegający wydaje się być na zewnątrz; poza tym, co postrzega, przez co postrzegane ogranicza postrzegającego i *vice versa*. Postrzeganie nie jest pewne i obiektywne. Zawsze opiera się na przeświadczeniu, obserwacji, pomiarze oraz ich interpretacji. Przeświadczenie jest podstawą interpretacji i zarówno jedno, jak i drugie są w umyśle postrzegającego. W odróżnieniu od poznania, które jest pewne i niewątpliwe, postrzeganie jest zmienne. Co się dzieje z postrzeganiem, jeśli zmienia się przeświadczenie postrzegającego a co za tym – interpretacja tego, co widzi? Cóż warto jest postrzeganie, jeśli przeświadczenia postrzegającego są fałszywe i nie mają nic wspólnego z prawdą? I co dzieje się, jeśli fałszywe przeświadczenia postrzegającego zostaną zastąpione przeświadczeniem prawdziwym, tak bliskim rzeczywistości, jak dalece postrzeganie jest w stanie się do niej zbliżyć?

Stworzona przez Boga rzeczywistość jest duchowa – doskonała (nie może się zmieniać, przez co nie podlega czasowi!) i abstrakcyjna. Nie można jej postrzegać, można ją tylko znać. Natomiast postrzeganie wydaje się ukazywać nam konkrety (czasoprzestrzenne formy ograniczające znaczenie). Ponadto konkret wydaje się *mieć* znaczenie zamiast nim *być*.

Śniąc sen dualizmu nie znamy doskonałego pokoju i szczęśliwości. Dlatego ani nie jesteśmy w pokoju, ani nie jesteśmy szczęśliwi. Syn Boży nigdy nie pogodziwszy się z utratą pokoju i szczęśliwości imał się tysięcy sposobów powrotu do Nieba lub ustanowienia go tam, gdzie go nigdy nie było ani nigdy nie będzie mogło być. Niebo poza Bogiem, Który jest Wszystkim, co jest, jest mrzonką i życzeniowym myśleniem.

Nawet jeśli uważamy się za szczęśliwych i według oceny tego świata odnieśliśmy sukces, prędzej czy później przyjdzie śmierć i wyrwie z kurczowo zacisniętych palców skarb, którym nie zdołały się nacieszyć. Czas minął. I choćby ten fakt powinien dawać nam do myślenia; czy taka jest wola Doskonałego Ojca wobec Jego Syna? Który ziemski rodzic chciałby szczęścia dziecka swego za *taką* cenę? Syn Boży nigdy nie zadowoli się niczym mniej jak wszystkim. I taką jest Wola Boża wobec tego, który jest Jego Wolą – Jego Syna.

Ponieważ dokonaliśmy wyboru postrzegania zamiast poznania, wydajemy się żyć we wszechświecie przestrzeni wypełnionej konkretami, którymi rządzi czas. W miejsce doskonałego Stworzyciela wymyśliśmy bożka dualizmu, rządzącego dualistycznym wszechświatem. Zapomniawszy pewność poznania, staramy się być obiektywni, przez co u podstaw naszego „poznawania” tkwi pomiar. Nasza nauka twierdzi, że istnieje lub godne naszej uwagi jest tylko to, co da się zmierzyć lub postrzec. Paradoks naszego położenia polega na tym, że samo postrzeganie lub pomiar wyklucza z nondualistycznej rzeczywistości, przez co naszą miarkę przykładamy do... złudzeń. Dla naszych „odkryć” – kolejnych złudzeń wymyślamy coraz to nowe prawa, zapominając o tym, że obowiązują one jedynie w naszym urojonym świecie. Nie widzimy prostej, prawdy, że sfera postrzegania jest urojona; nie jest rzeczywistością stworzoną przez Boga, lecz koszmarem naszego własnego wytworu. Rządzą nim „prawa chaosu”, co jest oksymoronem, bo chaos nie ma nic wspólnego z prawem.

Einstein dawał wyraz swemu przeświadczeniu o naturze rzeczywistości, mówiąc „Bóg nie gra w kości” – czyli że jest pewny i niewątpliwy. To prawda w odniesieniu do Bożej, nondualistycznej rzeczywistości. Naukowiec toczył dysputy z twórcami mechaniki kwantowej, twierdząc, iż jest teorią niepełną, nie dającą precyzyjnego opisu zjawisk fizycznych. Jednak sam fakt, że w cząsteczki elementarne wykazują dualizm korpuskularno-falowy oraz to, że nie można jednoznacznie określić położenia takiej cząstki a jedynie obliczyć prawdopodobieństwo jej znalezienia w przestrzeni wspaniale ilustruje twierdzenie, że postrzeganie i pomiar nigdy nie będą tak niewątpliwe jak poznanie.

Stosunkowo niedawne badania nad tzw. fotonami uwikłanymi przyniosły sławę francuskiemu fizykowi, Alainowi Aspectowi. Pracował on nad rozwiązaniem tzw. nierówności Bella i paradoksem Einsteina-Podolskiego-Rosena. Z badań wynikało, że uwikłane fotony „informują się” o swoim stanie kwantowym z prędkością wielokrotnie przekraczającą prędkość światła, *de facto* znają go natychmiast, bez względu na przestrzeń wydającą się je dzielić. Z powyższego można wnosić, że prędkość światła nie jest najwyższą prędkością. Jednak wyniki badań można wyjaśnić nondualizmem rzeczywistości; informacja nie potrzebuje żadnego czasu na pokonanie przestrzeni, której w rzeczywistości nie ma; która jest urojona.

Z pewnością naukowcom uda się i tym razem opracować teorię wyjaśniającą paradoksalne wyniki dotychczasowych doświadczeń jak i przyszłych – bez stawiania pod znakiem zapytania rzeczywistości dualizmu.

Autor *Kursu cudów* nie wymaga od nas prowadzenia kosztownych badań naukowych czy wybudowania kolejnego zderzacza hadronów. Na początku zadałem trzy pytania: Co się dzieje z postrzeganiem, jeśli zmienia się przeświadczenie postrzegającego a co za tym – interpretacja tego, co widzi? Cóż warto jest postrzeganie, jeśli przeświadczenia postrzegającego są fałszywe i nie mają nic wspólnego z prawdą? I co dzieje się, jeśli fałszywe przeświadczenia postrzegającego zostaną zastąpione przeświadczeniem prawdziwym, tak bliskim rzeczywistości, jak dalece postrzeganie jest w stanie się do niej zbliżyć? Czy przybliżyłoby go to do radości i pokoju, jakimi obdarzył go Stworzyciel

Tego uczymy się, studiując *Kurs cudów*. Jego Autor koryguje nasze przeświadczenia na tyle, na ile mu pozwolimy. Nie walczy z nami, niczego od nas na siłę nie zabierze. Rzeczywistość miłości nie żąda od nas żadnych poświęceń.

Przeświadczenie o dualizmie wynika z przeświadczenia o osobności Stworzyciela i Stworzonego. Ta osobność miałaby być grzechem, jakiego Syn Boży miał się dopuścić wobec swego Ojca. Z lęku przed spodziewaną karą za ten grzech, Syn Boży skrył się we wszechświecie dualizmu, w którym Boga nie ma. A ponieważ nie ma w nim Boga, jest on nierzeczywisty (urojony), ponieważ Bóg jest całą i jedyną Rzeczywistością, jaka jest.

Podstawowymi założeniami *Kursu* są następujące idee:

1. Bóg nie stworzył wszechświata fizycznego (dualistycznego), a zatem nie jest on rzeczywisty (nie ma go);
2. Jedyną rzeczywistością jest duch;
3. Idee nie opuszczają swego źródła (umysłu, który je powziął).

Aby powrócić do duchowej rzeczywistości musimy przebaczyć sobie złudzenie osobności od Boga (Rzeczywistości). Nawet jedno, najmniejsze złudzenie uniemożliwia przypomnienie sobie nondualistycznego poznania, ponieważ w prawdzie nie ma miejsca na fałsz; cała musi być prawdziwa. Jaki koszt ponosimy, przebacząc sobie złudzenia. Ile kosztuje powrót do Nieba? Skoro Rzeczywistość i Niebo nie kosztuje nic, czemu tak uporczywie się przed nim chowamy w kryjówece nondualizmu? Właśnie to będzie tematem naszych warsztatów zaplanowanych na 2012 rok na podstawie książki dr Kennetha Wapnicka: „Powrót do domu. Przeszkody dla pokoju w *Kursie cudów*”.

Serdecznie zapraszam!

Cezary Urbański